

Akceptujesz? Mogą zginąć Twoi bliscy!

Data publikacji: 9.04.2025 11:33

Kilka dni w powiecie i wysyp pijanych kierowców. "Było o krok od tragedii" - zauważają cieszyńscy policjanci i przypominają, że to realne zagrożenie dla każdego z nas.

Pijani kierowcy spowodowali w ostatnich dniach kilka zdarzeń drogowych, fot. KPP Cieszyn

Pijani kierowcy wciąż stanowią śmiertelne zagrożenie na naszych drogach. Choć nie zawsze dochodzi do tragedii, każdy kolejny przypadek to potencjalna katastrofa. Tylko w ciągu ostatnich dni doszło do kilku bardzo niebezpiecznych zdarzeń w naszym regionie.

W niedzielę, 6 kwietnia, w godzinach wieczornych, na ul. Daszyńskiego w Ustroniu, w rejonie przedszkola, kierowca Mitsubishi Lancer – mając prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie.

- Dzięki błyskawicznej reakcji świadka 55-letni mężczyzna został zatrzymany przez policjantów na miejscu zdarzenia. Funkcjonariusze odebrali mu prawo jazdy. Teraz odpowie przed sądem – grozi mu do 3 lat więzienia – relacjonuje podkomisarz Krzysztof Pawlik, odicer prasowy z cieszyńskiej KPP.

Do podobnego zdarzenia doszło dzień później, w poniedziałek 7 kwietnia, w Bażanowicach. **- Po godzinie 22:00 służby zostały wezwane na ulicę Cieszyńską, gdzie samochód osobowy uderzył w barierę ochronną. Siła uderzenia była ogromna – barierka przebiła się przez przednią szybę auta. Kierowca – 50-letni mężczyzna – miał niesamowite szczęście. Wyszedł z wypadku bez szwanku, choć wszystko wskazuje na to, że mogło się to skończyć o wiele gorzej** – zauważa Pawlik.

Jak się okazało, również i on prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało niemal 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W tym wypadku policjanci również zatrzymali kierującemu prawo jazdy. Sąd zadecyduje o wymiarze kary za przestępstwo oraz popełnione wykroczenia.

- To kolejne alarmujące sygnały. Tylko w ciągu kilku dni, od piątku, na drogach naszego powiatu zatrzymano sześciu pijanych kierowców oraz trzech, którzy prowadzili pod wpływem środka odurzającego. Analizując podane przykłady jednoznacznie można stwierdzić bez cienia wątpliwości, że ich zachowanie to realne zagrożenie dla każdego – komentuje Pawlik.

Policja niezmiennie apeluje o rozsądek i reagowanie na podejrzone zachowania – bo dziś może się skończyć „tylko” na zniszczeniu auta, a jutro... na ludzkiej tragedii.
Pamiętaj! Nie reagujesz ? Akceptujesz?

NG/mat.pras.